

Polacy w polskiej karykaturze literackiej

Polacy w polskiej karykaturze literackiej. Przedstaw zagadnienie w świetle wybranych tekstów z różnych epok

Plan:

1. Wstęp:

- Czym jest karykatura literacka?
- Karykatura jako konwencja, jako gatunek, elementy karykatury wykorzystywane w utworach satyrycznych.
- Karykatura jako element przedstawiający rzeczywistość w krzywym zwierciadle, karykatura jako wynaturzenie i zniekształcenie.
- Porównanie kategorii karykatury z kategorią groteski.
- Satyra, ironia, groteska i karykatura jako narzędzia służące ośmieszeniu i wyjaskrawieniu wad jednostkowych i narodowych.
- Wady narodowe Polaków, które zauważali artyści różnych epok, ośmieszone poprzez kategorię karykatury. Polacy jako postać zbiorowa w literaturze tych twórców.

2. Rozwinięcie:

- Karykatura Polaków w wizji mistrza groteski i ośmieszania:
- „Transatlantyk” i „Dzienniki” Witolda Gombrowicza

- Krasicki przedstawiający karykatury przedstawicieli poszczególnych grup społecznych, ośmieszenie polskiego duchowieństwa bądź polskiej szlachty, czy też polskich „żon modnych”.
- Jan Kochanowski zauważający problemy polityczne państwa i niefrasobliwość polskiej szlachty – „Pieśń o spustoszeniu Podola”. Czy można w niej odnaleźć elementy karykaturalne w kontekście portretu polskiej szlachty?
- Portret polskiego dworu we „Fraszkach” Kochanowskiego”. Karykatura księdza, kapelana, dworzanina...
- „Figliki” Reja – humor, satyra, karykatura polskiego społeczeństwa.

3. Zakończenie:

- Porównanie satyry, ironii, groteski i karykatury. Podobieństwa, różnice, wnioski.
- Karykatura jako zespół zabiegów stylistycznych, które służą postaci lub cechy z intencją ośmieszenia.
- Naród jako podmiot karykatury.

Polacy w karykaturze literackiej. Przedstaw zagadnienie w świetle wybranych tekstów z różnych epok

Karykatura ma za zadanie ośmieszyć i wyjaskrawić czyjeś cechy, narodziła się na gruncie sztuk plastycznych i od XVI/ XVII wieku stała się samodzielnym gatunkiem. Karykatura literacka jest zespołem zabiegów stylistycznych, które mają służyć przejawskrawieniu w ukazaniu postaci lub jej cechy. Główną intencją takich zabiegów jest ośmieszenie tej postaci. Karykatura w literaturze może wystąpić w kontekście ośmieszenia nie tylko jednostkowej, indywidualnej postaci, lecz także całego narodu, dlatego można mówić o Polakach w karykaturze. Karykatura tak literacka, jak i plastyczna bywa wykorzystywana jako chwyt służący polemice politycznej.

Karykatura może ośmieszać cechy narodowe i często w literaturze różnych epok była do takich celów wykorzystywana przez twórców.

Karykatura literacka łączy się także z innymi narzędziami i kategoriami. Między innymi należy tu dokonać porównania z kategorią groteski, satyry i ironii, które również służą ośmieszeniu i mają intencję przedstawienia kogoś lub jakiegoś zjawiska w krzywym zwierciadle. Żądło satyry i ironii może być wymierzone nie tylko w postać jednostkową, lecz także w cały naród lub określoną grupę społeczną, dzięki czemu może powstać karykatura literacka jako swoisty gatunek lub konwencja. A zatem satyra i ironia w stosunku do wad narodowych mogą być środkami do celu, jakim jest przedstawienie narodu za pomocą karykatury. Podobnie można traktować groteskę, która z definicji służy wynaturzeniu rzeczywistości i jej zniekształceniu. Pokazanie zniekształconej rzeczywistości również może wywołać specyficzny efekt karykatury.

Wyolbrzymienie cech i ich uwydatnienie jest bowiem kluczowe zarówno dla kategorii groteski popularnej szczególnie w dwudziestym wieku, jak i dla kategorii karykatury tak literackiej, jak i plastycznej, która pojawia się w dziełach z różnych epok, nawet epok dosyć wczesnych, choć, jak już wspominałam, jako samodzielny gatunek zaczyna funkcjonować dopiero na przełomie wieków XVI i XVII.

Takie konwencje i kategorie jak groteska, ironia, satyra i wreszcie karykatura literacka warto rozpatrywać we wzajemnej relacji, ponieważ często łączą się ze sobą i dają pewien efekt ośmieszenia istotny w literaturze różnych epok rozwoju historii, kultury i literatury. Karykatura literacka i jej stosowanie przez twórców w dziełach literackich i plastycznych wiąże się niekiedy ze stereotypami narodowymi, jeżeli dotyczy wad i słabości w kontekście całego narodu.

Polacy w karykaturze literackiej to temat, który w różnym stopniu natężenia pojawiał się w literaturze różnych epok.

Niekiedy cały utwór mógł przybrać formę karykatury literackiej, innym razem zaś można się doszukać jedynie elementów karykatury, które autor umieścił dość dyskretnie. Karykaturalnie przedstawiani byli Polacy jako naród, bądź też jedynie niektóre grupy społeczne.

Taki motyw pojawił się na przykład w renesansie, baroku i oświeceniu, kiedy to krytykowane i przedstawiane w krzywym zwierciadle, na zasadzie karykatury były na ogół najwyższe warstwy społeczne, to znaczy przede wszystkim szlachta, magnateria, kler i wysokie duchowieństwo.

Niewątpliwie jednak w karykaturze literackiej istotne są inne narzędzia, których twórcy używają z intencją ośmieszenia rzeczywistości, postaci lub narodu występującego w charakterze postaci zbiorowej. Mam tu na myśli wspomniane już przeze mnie kategorie: satyrę i ironię mające na celu ośmieszenie i pokazanie w krzywym zwierciadle oraz groteskę, która ma na celu zniekształcenie rzeczywistości i wyjaskrawienie wszelkich absurdów. Te kategorie pozwalają uzyskać efekt karykatury.

Wady narodowe Polaków zauważali artyści różnych epok, ośmieszone poprzez kategorię karykatury. Polacy występują w tych utworach jako postać zbiorowa.

Elementy karykatury Polaków można dostrzec już w twórczości poetów i pisarzy wczesnych epok. Polacy w karykaturze literackiej występują już w niektórych utworach Jana Kochanowskiego, a nawet w „Figlikach” Mikołaja Reja.

„Figliki” Reja są fraszkami portretowymi i obyczajowymi o bardzo rubasznym odcieniu. Rej pisał po polsku i pisał o Polakach. Ośmieszał ich wady, pokazywał karykaturalne portrety i nie wahał się stosować owych karykaturalnych technik do pokazywania sylwetek Polaków. „Figliki” Reja to jednak nie tylko ośmieszanie i pokazywanie w krzywym zwierciadle pojedynczych, jednostkowych postaci, lecz także jest to iskrzący się humor, ostra i rozbrajająca wręcz satyra na różne

grupy społeczne i przede wszystkim karykatura polskiego społeczeństwa, której Rej nie wahał się stworzyć. Wyjaskrawił wady Polaków, pokazał wszelkie ich śmieszności i słabości. Nie waha się ośmieszać nawet dostojników i dygnitarzy, nie waha się tworzyć karykatury duchowieństwa, a nawet członków dworu królewskiego.

Żądło satyry i karykatury w utworach Mikołaja Reja kłuje wszystkich bez wyjątku i bez litości, dlatego udało mu się przedstawić społeczeństwo całościowo, a nie tylko fragmentarycznie, dotknął bowiem niemal wszystkich grup społecznych. Pokazywał codzienne słabości, które ma każdy człowiek, ale wskazywał także wady charakterystyczne dla narodu i elementy stereotypów narodowych, które sprawdzają się w przypadku Polaków. Karykatura literacka tworzona przez Mikołaja Reja w „Figlikach” bawi nas i pokazuje portret Polaka z XVI wieku widzianego oczami poety doby renesansu, który pozwolił sobie na drobne złośliwości i lekką satyrę.

Elementów karykatury Polaków można doszukać się także w twórczości Kochanowskiego, którego, jak wiemy, cechował stoicki dystans do wielu spraw, dlatego wiele rzeczy przedstawiał obiektywnie. Zwróciłabym tu szczególną uwagę na jedną z pieśni Jana Kochanowskiego. Mam tu na myśli słynną „Pieśń o spustoszeniu Podola”, która poza tym, że opisuje wydarzenia historyczne i konkretne fakty, które w istocie miały miejsce, pokazuje także niezbyt dobre cechy polskiego społeczeństwa i można powiedzieć, że w pewnym sensie tworzy jego dyskretną karykaturę.

Pieśń opowiada o ataku Tatarów na Polskę, Kochanowski sugeruje, że to wstyd, by Polska poddała się tak „lekkim ludziom” i dyskredytuje tym samym przeciwnika. Jeśli zaś chodzi o element karykatury w stosunku do Polaków, to pojawia się przy okazji apelu jaki poeta wystosowuje do narodu. Jan Kochanowski apeluje do Polaków, a raczej do polskiej szlachty, bo w tamtych czasach słowo „Polak” dotyczyło głównie szlachty, czyli pełnoprawnych obywateli. A zatem zwraca się do nich w

słowach:

„Skujmy talerze na talery, skujmy,

A żołnierzowi pieni adze gotujmy”

Kochanowski poprzez ów apel bardzo dyskretnie pokazuje niefrasobliwość polskiej szlachty i brak odpowiedzialności za państwo i obronę kraju. Pokazuje polską szlachtę nieco karykaturalnie, ale robi to w bardzo dyskretny, a wręcz ledwie zauważalny sposób. Wyczuwamy to, iż Kochanowski potępia polską szlachtę za to, że nie dba ona o interesy całej ojczyzny, lecz tylko w własne, indywidualne dobro, jednakże wyczuwamy tu także pewną nutkę drwiny, szczególnie wyraźna jest ona w poincicie utworu. Poeta pokazuje, że szlachta zamiast stworzyć regularną armię i przeznaczyć swoje pieniądze na potrzeby państwa, trwoni majątek na własne przyjemności (owe „talerze” pojawiające się w treści utworu).

Kochanowski pokazuje skłonność szlachty do hulanki i dbania o własne wygody, nie zaś o dobro państwa. Jest to motyw znany już w historii i literaturze, wystąpi także w baroku, jako krytyka sarmatyzmu oraz w oświeceniu. W obu tych epokach motyw krytyki polskiej szlachty stanie się elementem karykatury literackiej polskiego społeczeństwa. O takim elemencie karykatury można również mówić w przypadku wyżej wymienionej przeze mnie „Pieśni o spustoszeniu Podola”. Poeta liczy na mądrość Polaków i umiejętność wyciągania wniosków. Liczy na to, że po napadzie Turków i Tatarów na Podole w 1575 roku Polska szlachta zmieni swoje postępowanie. Kochanowski przytacza znane powiedzenie:

„Polak mądr po szkodzie.”

Jan Kochanowski poprzez przywołanie tego starego powiedzenia przemawia Polakom do rozsądku i w pewnym sensie czyni aluzję literacką. Nasz renesansowy poeta doctus sugeruje jednakże w konkluzji swojej „Pieśni o spustoszeniu Podola”, iż mimo wszystko nadzieję, że Polacy po wydarzeniach z 1575 roku będą

potrafili wyciągnąć jakieś wnioski ze swojej porażki, zmieniają swoje postępowanie i nie przylgnie do nich nowe, lecz hańbiące przysłówie:

„Polak i przed szkodą i po szkodzie głupi”.

Pojawia się w tej poincie pewien motyw karykatury literackiej odnoszący się do narodu polskiego. Ta kategoria jest jednak użyta przez poetę bardzo dyskretnie i dopiero dogłębna i dociekliwa interpretacja pozwala do niej dotrzeć. Portret polskiego społeczeństwa dworskiego pojawia się we fraszkach Jana Kochanowskiego pochodzących właśnie z okresu dworskiego w rozwoju twórczości i życia poety. Fraszki obyczajowe prezentują scenki rodzajowe, w których Kochanowski w żartobliwy sposób, ale z intencją ośmieszenia pokazuje wady polskiego społeczeństwa, a raczej konkretnych grup społecznych. Komizm i satyra, służące ośmieszeniu pośrednio są też środkiem do pewnego celu. Otóż dzięki komizmowi i satyrze, którymi Kochanowski ośmiesza na przykład duchowieństwo we fraszkach „O kapelanie” i „O kaznodziei” powodują, że w tych utworach tworzy się karykaturalny obraz duchownego, czy też księdza. Kochanowski w epoce renesansu z pewnością nie zna jeszcze pojęcia karykatury, lecz nieświadomie tworzy karykaturalny obraz społeczeństwa wytykając jego wady i słabości. Fraszki ośmieszające duchowieństwo dotyczą głównie nadużywania alkoholu przez kler, ale bohaterami fraszek Kochanowskiego są także przedstawiciele innych warstw społecznych, między innymi dworzanie i dostojnicy, damy dworu i tym podobni. Chociażby fraszki „O doktorze Hiszpanie” i „Na Konrata” są tego przykładem.

Oświecenie to przede wszystkim dydaktyzm, ale dydaktyzm, który polega na tym, że literatura uczy przede wszystkim poprzez ośmieszanie złych przykładów i wskazywanie przykładów ów godnych naśladowania. Na tej zasadzie z twórczości mistrzów polskiego oświecenia wyłania się między innymi portret polskiego społeczeństwa, przedstawionego nieco w krzywym zwierciadle. Złe przykłady, ośmieszone bez litości i przedstawione

karykaturalnie są ukazane na tle dobrych wzorców, z których należy czerpać i naśladować je. Twórcą, który posługuje się satyrą i karykaturą w prezentowaniu obrazu polskiego społeczeństwa jest

niewątpliwie Ignacy Krasicki, który ośmiesza duchowieństwo tworząc w zasadzie karykatury duchownych, ośmiesza także szlachtę, magnaterię i dostojników, a także społeczne wady i wady narodowe, takie jak kosmopolityzm, brak zainteresowania reformami i losami państwa, przesadna fascynacja francuszczyzną i źle pojęty konserwatyzm szlachty. Spośród wad narodu polskiego, które Krasicki prezentuje w satyrach i innych utworach dydaktycznych wyłaniają się te, które tworzą karykaturę Polaków w dobie oświecenia.

Nie jest to jednak karykatura będąca tylko sztuką dla sztuki i nie jest to na pewno karykatura mająca intencję samego ośmieszenia wad społecznych i narodowych. Karykatury literackie i satyryczne obrazy społeczeństwa polskiego w twórczości Krasickiego są w zamierzeniu „ku przestrodze”. Mają one pełnić funkcję dydaktyczną i mają także pokazywać, jak nie należy postępować i czego trzeba się wystrzegać.

Karykaturalny portret duchowieństwa pokazuje na przykład „Monachomachia”. Jest to poemat heroikomiczny, czyli taki gatunek utworu, który jest parodią eposu bohaterskiego, mieszaniną stylów i konwencji. Pokazuje wzniosłe wydarzenia w stylu niskim i niepoważnym, bądź opowiada błahe historie stylem podniosłym i wysokim, co kłóci cię ze sobą i daje efekt poematu heroikomicznego. W przypadku utworu Krasickiego podniosłym stylem opisywane są losy nieheroicznych bohaterów.

„Monachomachia”, jak sam tytuł wskazuje, opowiada o wojnie mnichów, która rozegrała się o puchary z winem. Krasicki prezentuje w tym utworze karykaturę całego stanu duchowieństwa w epoce oświecenia, a także karykaturę każdego mnicha z osobna, który pojawia się jako postać poematu. Widzimy tu rozmaite wady duchowieństwa, wśród których dominują,

zaniedbywanie obowiązków należących do mnicha, brak szacunku dla książek i nauki (w wojnie mnichów stare księgi służą do rzucania w przeciwnika), obżarstwo, nadużywanie alkoholu, a wręcz pijaństwo, mnisi bowiem przez większą część dnia jedzą i piją. Z opisu mnichów zarówno z zakonu dominikanów, jak i karmelitów wyłania się karykatura mnicha, który jest tak otyły, że uginają się pod nim „dubeltowe ławy”, zasypia na poranną mszę, bo wieczorem raczył się trunkiem, nie wstaje na jutrznię, cechuje go obżarstwo i opilstwo, wygodnictwo. Tak w utworze Krasickiego wygląda przeciętny duchowny i jest to niewątpliwie opis karykaturalny, ponadto jest na tyle plastyczny, że czytając „Monachomachię” łatwo nam przyjdzie wyobrażenie sobie mnicha – dominikanina albo karmelity jako podmiotu owej karykatury. Wszystkie cechy mnicha przedstawione przez Krasickiego tworzą raczej wizerunek antymnicha i swoisty antywzorzec, z zatem są to wszelkie wskazówki do tego, by uznać postacie duchownych z „Monachomachii” za karykatury literackie.

Przedstawiona w jednej z satyr Ignacego Krasickiego „żona modna” jest również z pewnością karykatura żony. Problem istnienia tak zwanych „żon modnych” był problemem istniejącym na szeroką w oświeceniowym społeczeństwie polskim, dlatego tego rodzaju karykatura zaistniała w literaturze dydaktycznej polskiego oświecenia.

Typową „żoną modną” jest bohaterka satyry Krasickiego o tym tytule, ale jest nią również Starościna z oświeceniowego „Powrotu posła” Juliana Ursyna Niemcewicza.

„Żona modna” jako zjawisko funkcjonujące w społeczeństwie epoki polskiego oświecenia zaczęła więc być przedstawiana w sposób karykaturalny w literaturze. Zjawisko to stało się czymś, co nadawało się do ośmieszania, a jednocześnie owo ośmieszanie mogło osiągać efekt dydaktyczny, ponieważ przedstawienie „żony modnej” jako karykatury żony było nacechowane negatywnie i jeżeli pojawiało się w literaturze stanowiło wskazanie złego przykładu, którego nie należy

naśladować.

„Żoną modną” była zatem osoba zafascynowana francuszczyzną, która nie dostrzegała piękna ojczystego języka, a nawet powoli zapominała polskiej mowy, bo zbyt często starała się mówić po francusku i tylko ten język uważała za elegancki. Żyła w świecie romansów w stylu „Nowej Heloizy”, dalekich od rzeczywistości. Była osobą wychowaną w mieście, nie potrafiła żyć na wsi, w stylu ziemiańskim, nie interesował się reformami i losami państwa, była kosmopolitką i osoba powierzchowną. Krasicki w swojej satyrze stworzył karykaturę takiej „żony modnej” i dodatkowo jeszcze przejaskrawił jej cechy. Podobnie Ursyn Niemcewicz w swoim utworze, który połączył problem istnienia tak zwanych „żon modnych” z problemem istnienia konserwatywnej szlachty, która nie dba o reformy państwa i podobnie jak Krasicki, pokazał te problemy drogą dyskretnej karykatury.

Jeśli zaś chodzi o mistrza groteski, karykatury i zjadliwego ośmieszania, czyli Witolda Gombrowicza, to wprawdzie problematyka jego pisarstwa skupia się głównie na zagadnieniu formy jako klucza do rozwikłania problemów rzeczywistości, jednakże podejmuje także w swojej twórczości motyw Polaków w karykaturze i tworzy taką karykaturę.

Gombrowicz chyba najpełniej przedstawił karykaturę literacką Polaków. Można ją dostrzec zarówno w jego „Dziennikach”, jak i w „Trans-Atlantyku”, a także w „Pornografii” i dramatach. Oto jak znany współczesny pisarz Stefan Chwin wypowiada się na temat sprawy polskiej w „Trans-Atlantyku” Gombrowicza:

„ Sprawa polska jest w „ Trans-Atlantyku” rodzajem pryzmatu, który pozwolił Gombrowiczowi wejrzeć głębiej w zjawiska ogólniejsze i pokazać je ostrzej, w błyskotliwej groteskowej perspektywie. (...) Analityczna (i demaskatorska) intencja, zmierzająca do groteskowego odsłonięcia archetypów polskiej kultury, ukształtowanych przez romantyzm, łączy się w „ Trans-Atlantyku” z antyromantycznym, a ściślej, z

antymickiewiczowskim szyderstwem – oto przestrzeń Gombrowiczowskiego sporu z Polską”

Gombrowicz przed wydaniem „Trans-Atlantyku” w Polsce, pisał go bowiem i wydawał na emigracji, obawiał się niewłaściwego przyjęcia powieści przez jego rodaków, dlatego w przedmowie do „Trans-Atlantyku” pisał:

„Muszę domagać się dzisiaj, w przededniu krajowego wydania, głębszego i wszechstronniejszego odczytania tekstu. Muszę – ponieważ ten utwór dotyczy w pewnej mierze narodu, a umysłowość nasza, tyleż na emigracji, co w kraju, nie jest jeszcze na tym punkcie dość swobodna, jest wciąż kurczowa i nawet zmanierowana...”

Gombrowicz sugerował zatem, że Polacy dość niechętnie przyjmują satyrę na swój temat i karykaturę dotyczącą cech i słabości swojego narodu. Gombrowicz uważał, że Polacy nie potrafią zdobyć się na dystans w stosunku do samych siebie i nie potrafią się z siebie śmiać. A zatem także i to, że Polacy nie mają dystansu do samych siebie staje się elementem ich karykatury. „Trans-Atlantyku” rozpoczyna się groteskowym, jak przystało na Gombrowicza, obrazem archetypicznej sytuacji Polaków. Gombrowicz pisze o roku 1939, kiedy to naród polski ponosi klęskę w starciu z armią niemieckich najeźdźców. Tworzy także analogię między sytuacją z roku 1939 a sytuacją sprzed stu lat, to znaczy z czasów powstania listopadowego, kiedy to Rosjanie rozgromili armię powstańczą. Gombrowicz próbuje zburzyć romantyczne mity. Buduje zatem pomost między sytuacją sprzed stu lat i sytuacją jemu współczesną, której sam doświadczał. Pokazuje także podobieństwo polegające na tym, że artyści wyjechali wówczas na emigrację, na przykład do Paryża, a w 1939 również wielu z nich wyjechało. Gombrowicz zwraca ponadto uwagę (nie tylko w „Trans-Atlantyku”, lecz także w swoich „Dziennikach”) na szereg wad narodowych i kompleksów, między innymi na kompleks prowincji, który dotyka Polaków.

Można uznać, że w „Trans-Atlantyku” i w kilku innych utworach

literackich Witolda Gombrowicza mamy do czynienia z karykaturą Polaków, choć sam Gombrowicz zawsze zarzekał się, że pisze tylko o sobie...

Karykatura literacką można zatem rozpatrywać jako zespół zabiegów literackich i stylistycznych, które służą wyolbrzymieniu jakiejś lub jakichś postaci bądź cechy z intencją ośmieszenia. Podmiotem karykatury w literaturze może okazać się nie tylko postać jednostkowa, lecz także cała grupa społeczna bądź nawet cały naród.

Motyw Polaków w karykaturze pojawia się w utworach literackich różnych epok, nie tylko w dwudziestym wieku, kiedy to tendencje do groteski, karykatury i wynaturzania rzeczywistości były szczególnie popularne, lecz także w epokach dość wczesnych.

Bibliografia:

1. Literatura podmiotu:

- Gombrowicz, Transatlantyk
- Gombrowicz, Dzienniki
- Rej, Figliki
- Krasicki, Monachomachia, Satyry
- Kochanowski, Pieśń o spustoszeniu Podola
- Kochanowski, Fraszki

2. Literatura przedmiotu:

- Szkolny słownik motywów literackich
- Słownik terminów literackich (hasło: karykatura)

3. Materiały dodatkowe:

- sugestia: można nawiązać do karykatury w dziedzinie sztuk plastycznych, która ośmiesza przede wszystkim wygląd i skonstrastować ją z karykaturą literacką

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy -

potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.